

Sygn.akt III AUa 987/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Teresa Suchcicka

Sędziowie: Alicja Sołowińska

Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 lutego 2020 r. w B.

sprawy z odwołania J. F. (1)

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji wnioskodawcy J. F. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 października 2019 r. sygn. akt V U 1184/19

zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 5 października 2018 roku w ten sposób, że umarza J. F. (1) należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w kwocie 12.600 (dwanaście tysięcy sześćset) złotych.

D. Z. T. A. S.

Sygn. akt III AUa 987/19

UZASADNIENIE

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 5 października 2018 r. odmówił J. F. (1) umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w łącznej kwocie 12.600 zł uznając, że po stronie wnioskodawcy nie zachodzą przesłanki określone w art. 68 ust.1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Z powyższą decyzją nie zgodził się wnioskodawca i wniósł od niej odwołanie.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 29 stycznia 2019 r. oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku na skutek rozpoznania apelacji J. F. (1) od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku wyrokiem z dnia 5 czerwca 2019 r. sygn. akt III Ua 163/19 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do

ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za II instancję.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji było przedwczesne, a wydanie wyroku wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Wyrokiem z dnia 16 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę uznał, że odwołanie nie jest uzasadnione.

Sąd ustalił, że J. F. (1) urodził się (...) Decyzją z dnia 7 grudnia 1998 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz małoletnich E., M. i J. F. (1) w kwotach po 200 zł miesięcznie, poczynając od grudnia 1998 r. w terminie 11 dnia każdego miesiąca. Powyższa decyzja została wydana po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji alimentów przyznanych małoletnim dzieciom wnioskodawcy na mocy wyroku wydanego w dniu 14 października 1998 r. w sprawie o sygn. akt V RC 304/98 toczącej się w Sądzie Rejonowym w Białymstoku.

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w B. decyzją z 10 marca 2017 r. przyznał odwołującemu zasiłek stały w wysokości 604 zł od 1 lutego 2017 r. do odwołania. Z oświadczenia złożonego przez J. F. (1) wynika, że poza tym nie posiada innych źródeł utrzymania. Odwołujący prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Z żoną od wielu lat pozostaje w nieformalnej separacji. Ponosi stałe wydatki związane z utrzymaniem w łącznej kwocie około 360 zł miesięcznie. Nie posiada nieruchomości ani składników mienia ruchomego oprócz telewizora o wartości 300 zł. Jedyłą możliwością poprawy sytuacji materialnej jest praca zdalna przy komputerze stanowiącym własność Urzędu Miejskiego w B.. Posiada orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Sąd zważył, że zgodnie z dyspozycją wynikającą z art. 67 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2018 poz. 2220 ze zm.) egzekucję należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu prowadzi się w dalszym ciągu, aż do ich zaspokojenia. Organ egzekucyjny przekazuje likwidatorowi kwoty ściągnięte od osoby zobowiązanej do alimentacji, pozostałe po zaspokojeniu bieżących alimentów. Wniosek o umorzenie lub zawieszenie egzekucji wymaga zgody likwidatora. Z kolei art. 68 wspomnianej powyżej ustawy stanowi, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu; przy czym likwidator, za zgodą ministra właściwego do spraw finansów publicznych, może umorzyć należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Przepis art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych na pierwszym miejscu, jako podstawę do umorzenia należności wskazuje sytuację zdrowotną zobowiązanego. Na pewno nie każda choroba, nawet ciężka, może być podstawą zastosowania ulg wynikających z tego przepisu. Jednak choroba psychiczna, która pozbawia zobowiązanego wglądu w jego stan psychiczny, istniejąca od wielu lat i niepoddająca się leczeniu, jest taką okolicznością o wyjątkowym charakterze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2015 r. sygn. akt III AUa 1098/15).

Zdaniem Sądu nawet trudna sytuacja materialna lub zdrowotna osoby ubiegającej się o umorzenie należności alimentacyjnych nie może być samoistną podstawą do wydania decyzji uwzględniającej wniosek, gdyż nie chodzi tutaj o przypadki „uzasadnione”, ale „szczególnie uzasadnione”, a więc takie, które mają charakter wyjątkowy, losowy, nietypowy. Są to więc sytuacje nadzwyczajne, powstałe w wyniku zdarzenia niezależnego od zobowiązanego, w następstwie którego jego sytuacja uległa takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt AUa 472/15). Posiadanie dzieci wiąże się z szeregiem obowiązków wynikających z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, takich jak dostarczanie im pożywienia, ubrania, interesowania się ich edukacją.

Tych obowiązków nie można – w ocenie Sądu - w całości scedować na Państwo. Istota funduszu alimentacyjnego polegała na tym, iż w razie przejściowych kłopotów zobowiązanego spowodowanych sytuacjami życiowymi fundusz w jego zastępstwie wypłacał środki uprawnionemu. Takiego stanu nie można utrzymywać w nieskończoność. Nadto dłużnik był na bieżąco informowany o stanie zaległości względem funduszu alimentacyjnego i w odpowiednim czasie mógł podjąć stosowne kroki do zniwelowania długu, co w przypadku wnioskodawcy nie miało miejsca. J. F. (1) przesłuchany w charakterze strony zeznał, że ukończył kurs komputerowy, posługuje się komputerem. Pracował jako murarz, glazurnik, przy kamieniu naturalnym. Ma niecałe 20 lat stażu pracy. Kilka lat był w Niemczech, gdzie pracował „na czarno”. Po powrocie z Niemiec zatrudnił się „na czarno” ponieważ z pracą oficjalną były duże problemy. Zamieszkał u ojca J. F. (2), który zginął w wypadku komunikacyjnym w 2009 r. Z uwagi na wysokie koszty utrzymania mieszkania odwołujący poprosił brata i jego żonę żeby mieszkali z nim. J. F. (1) obecnie nie pracuje, od 2009 r. zaczął chorować. Miał wypadek samochodowy w 2005 r. Nie występował o rentę z tytułu niezdolności do pracy, bo wiedział, że jej nie otrzyma, z uwagi na to, że w ciągu 5 lat przed zachorowaniem nie pracował.

W ocenie Sądu I instancji odwołujący nie wykazał, aby znalazł się w szczególnej sytuacji uzasadniającej umorzenie zaległości publicznoprawnych. Umorzenie należności z likwidowanego funduszu alimentacyjnego jest zastrzeżone dla sytuacji szczególnie drastycznych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia, inne względy społeczne czy znikome źródło przychodów na utrzymanie, nie jest realnie możliwe wywiązanie się z zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Niewątpliwie sytuacja odwołującego jest bardzo trudna. Jednakże sam fakt, iż wnioskodawca ma obecnie niewielkie możliwości płatnicze nie uzasadnia umorzenia należności. Podkreślenia wymaga fakt, iż zadłużenie J. F. (1) powstało na skutek niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego, gdy był on człowiekiem zdrowym i w sile wieku. Pominięcie tych okoliczności i umorzenie zadłużenia byłoby premiowaniem postawy wnioskodawcy. Brak stałych wysokich dochodów i związana z tym trudna sytuacja materialna, na którą powołuje się wnioskodawca, jest okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, gdyż uruchomienie funduszu alimentacyjnego następuje tylko wówczas, gdy dłużnik nie ma majątku ani dochodów podlegających egzekucji.

Zdaniem Sądu, wnioskodawca pomimo zaliczenia go do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności może podjąć pracę w zakładzie pracy chronionej, co nie pozwala na uwzględnienie wniosku o umorzenie zaległości i dlatego na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. odwołanie podlegało oddaleniu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca. Skarżąc wyrok w całości zarzucił Sądowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wynikający z naruszenia art. 233 §1 k.p.c. tj.
 - a) przyjęcie, iż w stanie faktycznym sprawy nie zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” oraz że jego całkowita trwała niezdolność do pracy nie oznacza braku możliwości spłaty zadłużenia,
 - b) przyjęcie, iż „może podjąć pracę w zakładzie pracy chronionej”, co w żadnej mierze nie ma oparcia w materiale dowodowym sprawy, a co spowodowało błędną ocenę jego stanu zdrowia przez Sąd,
 - c) całkowite pominięcie jego faktycznej sytuacji zdrowotnej tj. wydania przez ZUS orzeczenia o trwałej całkowitej niezdolności do pracy, legitymowania się przez niego orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na stałe, brakiem pozytywnych rokowań co do odzyskania zdolności do pracy zawodowej, a także faktu, iż ma poważne schorzenia neurologiczne tj. spowolnione tempo mówienia, pisanie, wykonywania podstawowych czynności,
 - d) pominięcie, że przy staraniu się o umorzenie należności nie powołuje się jedynie na przejściowe trudności finansowe czy zdrowotne, ale na trwałą, całkowitą niezdolność do pracy spowodowaną wypadkiem losowym tj. wypadkiem komunikacyjnym z 2005 r., brak jakichkolwiek perspektyw na odzyskanie zdolności do pracy i postępujące zaburzenia neurologiczne, grożące mu trwałym kalectwem, co skutkowało błędną oceną sytuacji faktycznej, w jakiej się znajduje;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj.
 - a) art. 233 §1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego:

- dokumentacji medycznej znajdującej się w posiadaniu ZUS dotyczącej jego niezdolności do pracy - poprzez uznanie, iż biorąc pod uwagę jego stan zdrowia jest w stanie podjąć pracę zarobkową,

- uznanie, iż praca dorywcza w postaci zdalnej pracy przy komputerze oznacza odzyskanie przez niego całkowitej zdolności do pracy zawodowej i w związku z tym możliwość spłaty zadłużenia, podczas gdy przeszkolenie to może co najwyżej pomóc mu odnaleźć się w obecnym cyfrowym świecie lub znaleźć dorywcze zajęcie, z którego mógłby uzyskać środki na podstawowe potrzeby;

b) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 327¹ §1 ust. 1 k.p.c., poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do całości zgromadzonych w sprawie dowodów, przytoczenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom nie dał wiary oraz wyjaśnienie podstawy prawnej, a jedynie stwierdzenie, iż nie zachodzą żadne szczególne okoliczności z przytoczeniem orzeczeń innych sądów, które stanowią większą część uzasadnienia;

3. naruszenie prawa materialnego: art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych poprzez:

a) błędne przyjęcie, iż w określonym stanie faktycznym nie zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” podczas gdy biorąc pod uwagę całość sprawy, jego niepełnosprawność, całkowitą trwałą niezdolność do pracy i brak perspektyw na odzyskanie sprawności zawodowej, należy uznać odmiennie,

b) błędne przyjęcie, iż osoby których zobowiązanie powstało w okresie, gdy byli oni zdolni do pracy, nie mogą obecnie starać się o umorzenie tych należności, co stoi w sprzeczności z charakterem tego przepisu,

c) błędne przyjęcie, iż wypadek losowy, jakiemu uległ w 2005 r. nie stanowi przesłanki do uznania jego sprawy za „szczególnie uzasadnionego przypadku”, co zostało całkowicie pominięte przez Sąd I instancji, co w konsekwencji doprowadziło Sąd Okręgowy do błędnego uznania, iż jest osobą zdolną do spłaty zadłużenia, bo w najbliższym czasie może odzyskać zdolność do pracy zawodowej.

Wskazując na powyższe zarzuty, w oparciu o art. 386 §1 k.p.c. skarżący wnosił o wnoszę o zmianę wyroku poprzez umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w kwocie 12.600,00 zł. W przypadku nie uwzględnienia apelacji - wnosił o nie obciążanie wnioskodawcy kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest nie jest prawidłowe. Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia wyznacza prawo materialne, którego naruszenie zarzuca apelujący.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992 ze zm.), w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. np. wyrok z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10), za przypadki szczególnie uzasadnione związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają poddane kontroli sądowej umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego należy uznać niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obciążających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia lub zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny. A. zobowiązany,

który posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych nie powinien być premiiowany umorzeniem należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzasadnego oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu. Podkreślenia również wymaga, że do przyjęcia, iż zachodzi "szczególnie uzasadniony przypadek", pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza nawet ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażenia siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 lipca 2016 r., III AUa 449/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 kwietnia 2015 r., III AUa 207/15).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nieprawidłowo uznał, iż sytuacja ubezpieczonego zarówno życiowa, jak i zdrowotna nie uzasadnia zastosowania z art. 68 cytowanej ustawy. Wnioskodawca ma 60 lat. Jego jedynym źródłem utrzymania jest stały zasiłek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w wysokości 645 zł. Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. orzekł o trwałej całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawcy. Na dzień wyrokowania skarżący legitymował się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na stałe, aktualnie ubiega się o stopień znaczny. Całkowita niezdolność do pracy w przypadku wnioskodawcy spowodowana została wypadkiem losowym (wypadkiem komunikacyjnym), któremu wnioskodawca nie ze swojej winy uległ w 2005 r. Brak jakichkolwiek perspektyw na odzyskanie zdolności do pracy skutkuje brakiem pozytywnych rokowań co do odzyskania zdolności do pracy zawodowej. Postępująca choroba neurologiczna, na którą cierpi wnioskodawca poważnie utrudnia mu codzienne funkcjonowanie. Nie może wykonywać żadnych czynności związanych z wysiłkiem fizycznym, ma neurologicznie spowolnione tempo mówienia, pisania oraz wykonywania podstawowych czynności życiowych. Ze względu na niepełnosprawność jest podopiecznym Fundacji (...), gdzie wprawdzie może bezpłatnie uczestniczyć w kursie komputerowym, mającym za zadanie ograniczenie niepełnosprawności w codziennym życiu - nie oznacza to jednak, że samo ukończenie kursu komputerowego pozwoli wnioskodawcy na odzyskanie zdolności zarobkowania. Poza sporem pozostaje, że J. F. (1) nie pracuje zawodowo ponad 10 lat (od roku 2009). Skarżący żyje na skraju ubóstwa, a pobierany zasiłek z (...) wystarcza zaledwie na podstawowe potrzeby, w szczególności na zakup leków, koniecznych do spowolnienia postępującego ograniczenia funkcji ruchowych i zaburzeń neurologicznych.

W tej sytuacji wniosek wysnuty przez Sąd i instancji, iż sytuacja życiowa wnioskodawcy w przyszłości może ulec poprawie nie znajduje uzasadnienia. Wnioskodawca nie jest w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. W przyszłości wprawdzie wnioskodawca będzie mógł ubiegać się o prawo do emerytury, jednak jej wysokość będzie bardzo niska z uwagi na bardzo krótki staż pracy. Wieloletnia, częściowa niezdolność do pracy, wynikająca z problemów zdrowotnych skarżącego wyeliminowała go z rynku pracy i nie istnieją racjonalne przesłanki ku temu, by twierdzić, że sytuacja ta ulegnie poprawie na tyle, aby mógł osiągać jakiś dochód, który pozwoli na uiszczanie ciążącego na nim zadłużenia w kwocie 12.600 zł.

Wskazane okoliczności - w ocenie tutejszego Sądu - przemawiają więc za umorzeniem należności J. F. (1) wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak sentencji wyroku.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Teresa Suchcicka SSA Alicja Sołowińska